

PRENUMERATA:

Table with subscription rates for Lodz and Kingdom of Poland/Czechia, listing annual, semi-annual, and quarterly rates.

Przenumeratę na „Dziennik Łódzki“ w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirszfelda, przy ulicy Mazowieckiej, N. 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika.“

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 k., z ustępstwem: za 2 razy 5%, za 3 razy 15%, za 4 razy 20%, za 5 razy 25%, za 6 razy i więcej 30%.

KALENDARZYK. Dnia: Zenona żołnierza i Flawiana. Jutro: Wiktory P. M. Wschód słońca o godz. 8 min. 8. Zachód o godz. 3 min. 48. Mijnięcie dnia godz. 7 min. 40. Ubyło dnia godzin 8 minut 59.

Biurow Redakcyi i Administracyi ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275. Adres telegraficzny: KUŁAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika“ oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi. Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Od Redakcyi.

Obniżenie ceny „Dziennika Łódzkiego.“

Niejednokrotnie dochodziły nas ze strony prenumeratorów głosy, żądające obniżenia ceny przedpłaty. Zgodnie z temi życzeniami, wystąpiliśmy z podaniem do zarządu prasy. Wczoraj otrzymaliśmy odpowiedź przychylną. Pośpieszamy tedy zawiadomić prenumeratorów, że Dziennik Łódzki od Nowego Roku kosztować będzie:

Table showing price reductions for subscribers in Lodz and the Kingdom of Poland/Czechia, with rates for annual, semi-annual, and quarterly payments.

OBECNE POŁOŻENIE handlu i finansów niemieckich.

W Niemczech, jak we wszystkich prawie krajach oświeconych, słychać dokoła pytanie: Czy znajdujemy się wobec przesilenia, czy też już jesteśmy je przeżyli i możemy się spodziewać zwrotu ku dobremu? Kiedy zaś różne objawy różnie, ba, odwrotnie wskazują, nie dziwnego, że są wydawać jest nader trudno. Zastanowimy się nad niektórymi z owych wskazówek.

Suma ta przedstawia kapitał zaoszczędzony w tym kraju przez rok jeden, lecz ona jeszcze nie dosięga rzeczywistości, gdyż znaczna część zrobionych oszczędności zawiera się w powiększeniu fabryk i zakładów, w zmianie maszyn i różnych narzędzi wytwórczych i temu podobnej kapitalizacji. Jeżeli do tego dodamy nagromadzone i umieszczone kapitały z lat poprzednich, wyznać należy, że mowa o ubóstwie niemieckiem jest nieco na wiatr rzucona. To też rzeczono dzienniki wyrażają się z nietajonym zadowoleniem o „potężne kapitalistycznej“ niemieckiej. Znamieniem charakterystycznym tej potęgi jest znaczna przewaga wartości zagranicznych w jej posiadaniu. Z faktu tego można logicznie wyprowadzać przeróżne wnioski, z których najważniejszy jest ów pewnik: że kraj posiadający w swych rękach fundusze zagraniczne, ma niezmiernie ułatwiony handel wywozowy przez znaczne ułatwienie wypłat oraz, że wśród korzystnej wymiany zachowuje u siebie złoto. Dowodem tu jest stosunek Niemiec z Anglią w 1885 r.; z tego ostatniego kraju wpłynęło do Niemiec 3,150,932 funty szterlingi w złocie, a powróciło do Anglii tylko 217,696 f. szt.

Statystyka niemiecka zalicza do drobnego przemysłu wszystkie zakłady, zatrudniające nie więcej nad pięć osób, które tu na zwać wypadnie ogólnem mianem pomocników. Taką zasadę, choć ona jest zbyt powierzchowną, przyjął jednak musimy, ponieważ na niej oparto dwukrotne rozkategoryzowanie, dokonane z urzędu dla opodatkowania. Ważną jest także ta okoliczność, że samo szacowanie nie było ściśle jednostajne w tych dwu czynnościach, którym na przeszkodzie staje niejedna trudność wykonawcza w kategoryzowaniu. Ograniczając się tedy do cyfr gotowych, spróbujmy wyciągnąć z nich pouczające wnioski. Przedewszystkiem widzimy, że liczba ludzi (mężczyzn i kobiet) zajętych w drobnym przemyśle powiększyła się: w 1875 r. licząco wogóle 1,760,039 osób, w 1882 r. naliczono ich 1,888,380. Ta zwykła 17,29 proc. odpowiada przystosowi ogólnemu ludności. Ale takie cyfry ogólnikowe, ponieważ we wszelkiego rodzaju statystykach, nie są dokładne, łącząc z sobą zjawiska często skrajnie przeciwnej natury, zmieniając ich wewnętrzną istotę, którą zaciemniają lub wprost przed nami zakrywają. Tylko szczegółowe wnikanie w te cyfry może doprowadzić do spostrzeżeń prawdziwych. Naprzykład z tego ostatniego zestawienia przekonywamy się, że liczba ogólna właścicieli i przełożonych zakładów zmniejszyła się o 5,94 proc., a przełożonych mężczyzn o 12,64 proc. Tymczasem liczba robotników obojga płci znacznie wzrosła.

i przejść do klasy przemysłowców większych; jeżeliby tak było w istocie, niema powodu uzalania się nad nimi. Ale 122,721 ludzi mogło także zbankrutować i zostać prostymi robotnikami; w takim razie szkoda tych sił, ale i tu wiedzieć potrzeba, czy suma otrzymanej przez nich płacy, nie jest wyższa od dawniejszych ich zarobków.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Gielda warszawska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 20 grudnia). Spadek rubli w Berlinie stał się wszelką miarą. Gielda warszawska porzuciła dotychczasowy swój optymizm i straciła się wyprzedzić Berlin w ruchu zniżkowym. Czynności tygodniowe rozpoczęto kursem, jak zwykle, niskim 52.65, do którego przybyło w ciągu giełdy 1/2 %. We wtorek początkowy kurs był już znacznie wyższy, 62.90. Obudził się niewielki popyt, lecz trapiący nie było wcale. Stopniowo podniesiono notowania na 63.10, lecz i wtedy niewiele można było kupić. W środę także nie chciano sprzedawać dużych sum, a za małe musiano płacić 53.50 — 53.35. W przeciagu dwóch dni kursy walut obcych poszły więc w górę o 2 1/2 %. Tymczasem notowania rubli poprawiły się w Berlinie, skutkiem czego nazajutrz kurs marek obniżył się w Warszawie o 1 1/2 % na 52.95. W piątek, jak zwykle, ożywiły się żądania, lecz kursy pozostały na poziomie wczorajszym, chociaż przy końcu niższej 63 nie chciano trasować. W sobotę potrzebne sumy otrzymano po 53.15, pomimo silnej niżki piątkowej w Berlinie. Obróty nieznanego w pierwszej połowie tygodnia, o żyły się następnie, skutkiem zakupów na rachunek większych instytucyj. Na targu papierów publicznych ruch był mały, tylko znaczne ustępstwa na kursach mogły być przyciągnąć kupujących. W ofiarowaniu zachowano jednak wstrzeźliwość, na znaczniejsze ustępstwa zgadzać się nie chciano, więc obroty włożyły się leniwo. Nabywano przeważnie listy zastawne. Serja pierwsza po 100.45 — 100.55 i piąta po 93.55 miały stały odbyć. Wkrótce popyt wzniósł się tak bardzo, że kurs dużych sztuk podniósł się do 99.75. Listami m. Warszawy zajmowano się bardzo mało. Nabywano tylko serję czwartą po 98.20 — 98.35, trzecia znalazłaby może nabywców po 98, o pierwszej i drugiej nie było mowy. Obligacji kanalizacyjnych i prowincjonalnych list zastawne były w zupełnym zaniechaniu. Partye 6% listów zastawnych wileńskich zbyt nieco wyższe 100. Z papierów rządowych słabo trzymały się listy likwidacyjne, zwłaszcza małe sztuki ofiarowane w wielkich ilościach. Łatwiej zbył miały duże sztuki po 94.25 — 94. Pożyczki wschodnie trzymały się dobrze, pomimo niskich notowań petersburskich; płacono stale 1/2 % nad Petersburg. Małe bryły nieco tanższe. Pożyczki premiove nabywano po kilka i kilkanaście sztuk po 241 za emisję pierwszą i 222 — 222 1/2 za drugą. Akcje leżały bez ruchu. Dyskontowe ofiarowano po 315; handlowe kupiono prywaśnie po 357. Z monet marki były w podażu. Kupony cel e 5 1/2 %.

WIKTOR HUGO przez Pawła de Saint-Victor.

Tego nieubłaganego wodza, poeta, przedstawiając najprzód okrutnym w czynach wojny domowej, później natchnął go w buchem dobroci szczytnej. Ocala on się cudownie z fortecy osaczonej, gdzie wraz ze swą żoną wytrzymał zbrojne natarcie. Podziemia otwierają się przed nim, wiodące do ucieczki, do wolności, do wojny dalszej, może do tryumfu sprawy rojalistycznej, w nim wcielonej. W tej chwili słyszy rozpaczliwe krzyki matki, która widzi dzieci swoje w płomieniach. On jeden ocalić je może, mając w ręku klucz od tego piekła, żarzącego się nad ich głowami. Ale, ocalając je, sam się oddaje — szafot czeka go przy wyjściu z płomieni, jeśli uda mu się z nich wydobyć. Lantenac bez wahania poświęca trojgu nieznanym dzieciom, nie tylko życie swoje, ale królestwo, którego ostatnią chorągiew podtrzymuje. Litość powala tego kolosa dumy i nienawiści, wobec kołyski. Niepodobna szlachetniej wystawić zwyciężonego nieprzyjaciela.

Victor Hugo, stwarzając Gauvain'a, niezawodnie wspominał Marceau. Ta sama młodość i bohaterstwo toż samo, takiż geniusz podjęty w kwiecie lat, ten sam zakres czynów wojennych. Marceau walczył także w Wandei. Ta straszna wojna, zacięła, jak głowa hydry odrastająca wciąż, która tyle znosiła wodzów i wojska, pożarła sto pięćdziesiąt tysięcy żołnierza w sześciu miesiącach, przecięta została młodym jego orzełem. Wyszedł czysty z tych zapasów, które tylu innych zużywały, wyszlachetniał honorowo i wzruszył litością okropności domowej wojny. Jak Gauvain, Marceau o mało nie zapłacił głową czynu ludzkości i poświęcenia. Podczas bitwy pod Mans, amazonka wandejska rzuciła się w jego stronę, krzycząc laski głosem błagalnym, tym, co w starożytności zatrzymywał oręż w boju. Marceau powstrzymał jednym skinieniem ścigających tę kobietę, podjął ją i ukrył w namiocie własnym. Za ten czyn święty, oskarżony, o mało nie poszedł pod gilotynę. Niektórzy wodzowie wandejscy niemniej byli ludzcy, wspaniali. Pośród tej walki bezbożnej, roztacza się, jak odgródzone pole, kędy biją się przeciwnicy godni być braćmi po mieczu, Hoche, Lescure, La Rochejacquelem, Marceau; czterech walecznych, sami wybrani, krzyżujący miecze równego hartu. Historia zapomina ich waśni i grzebie wszystkich po bratersku, obok siebie, w niepokalanym całunnie bohaterstwa. Gauvain Wiktora Hugo jest jakoby legendowy Marceau, odmienny śmiercią piękną i świętą jakby męczennika. Męczeństwo dobrowolne, obmyślone; przyjęcie go

jest owocem boskim tej duszy bohaterko rozdartej na polu. Pamiętamy ów podziwu godzien rozdział „Nędzarzy.“ Burza pod czaszką — odpowiednim mu jest Gauvain zamysłony. Z tym cudownym darem urozmiaćcia, jaki posiada wielki poeta, każę on nam po raz drugi być świadkami tej szczytnej walki, przypominającej tajemniczą walkę Jakóba: zapasy człowieka z aniołem, którego każdy w sobie nosi i z nim się mociuje. Tutaj anioł ten jest zarazem śmierci aniołem — wzywa Gauvain'a do zguby, nakazuje mu poświęcenie. Przypadek zamierzony i niepewny, wahający się wśród dwóch rozwiązań zagadnienia. Z jednej strony poświęcenie starca, którego niepodobna zapłacić ostrzem gilotyny; z drugiej zwolnienie go, lecz zarazem rozkiełznanie wojny domowej, którąby można zatrzymać i ścisnąć w jego osobie. Dwa te głosy mówią kolejno, krzyżują się, odwierają. Widzi się tę duszę w rozbiegu, miotaną wpływem i odpływem myśli sprzecznych. Są chwile, w których skłania się ona do egoizmu i sofizmatów — już się zdawało, że w nie popada — gdy potem znów wznosi się jednym rzutem do wyżyn i światła. Ani jeden zaulek tego wnętrza, które Bokon nazywa jaskinią, nie uszedł promieniem tej gorzącej lampy, którą myśliciel wnosi i wodzi we wszystkich kierunkach. Przypominam sobie pewien obraz hiszpański, przedstawiający człowieka, który obręcz otwiera sobie pierś rękami krwawymi. Jest to jakby wizerunek Gauvain'a, rozdzierającego sumienie swe, poszukując w nim praw obowiązku. Niepodobna sobie wyobrazić Cynegira uczniem Drakona — tak samo trudno

przypuścić, iż Gauvain był wychowawcą Cimourdaina. Typ jest sam w sobie doskonały, tak ściśle dokładny, jak Javerta w „Nędzarzach.“ Ale nie mogą się zgodzić ua uwielbienie, lubo względne, które poeta wyznaje dla tego logika noż. Nie przybiera jego typu i nie potakuje zasadom — przeciwnie, głosem Gauvain'a pokonywa je i odpowiada młodego żołnierza na okrutne dogmaty starego kapłana, dźwięczą jak złote strzały, przeszywające łuki poświęcanego węża. Ale chociaż go nazywa starszym; Wiktor Hugo nie daleki jest od uznania go wielkim. „Cimourdin, mówi — był wzniosły, ale podniosłością osamotnionych i chropowatych wyżyn, jak nieosiągnięte, sine skały otaczające przepaść.“ Niepodobna mi jest przyznać tej podniosłości zniżonej okrucieństwem. Najszkodliwsze, najnieuważniejsze osobowości są te, których rodzaj Cimourdin przedstawia. Więcej wart tysiąckroć sceptyk pełen ludzkości, niż katowie z przekonania głoszący każą jako kult, a szafot jako ołtarz. Do pewnego stopnia posunięta ciasnota umysłu, nieuczciwością, się staje — gdyż tam przystęp mają tylko wyobrażenia złe. Szczelinami ciasnemi wślizgują się tylko węże. Fanatyzm nie jest cnota, uporczywość we wściekłości nie jest geniuszem. Zanađto wygodnym sposobem ludzie umięający mordować z zimną krwią, przechodziliby do potomości, jako wicy.

(D. c. n.)

Giełda Petersburska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 1. grudnia). Niepomyślne wiadomości z rynków zagranicznych nie wywarły wielkiego wpływu na giełde tutejszą. W dziale papierów państwowych i hipotecyjnych ruchy zmalały znaczenie, lecz usposobienie nie przestało być mocnym. Kursy pożyczek wschodnich, również i konsolidowanych, podniosły się o 1/2 %.

Z papierów hipotecyjnych znaczącej obniżce uległy tylko listy zastawne towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego: metaliczne straciły 3/4 % (162—159), kredytowe 1/2 % (95—94). Zniżka ta nie miała żadnego związku z polityką, wywołała ją przyczyna zupełnie inna. Przed miesiącem obiegła pogłoska o mającym nastąpić zlanie towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego z szlacheckim bankiem ziemskim. Opierając się na tych pogłoskach, spekulacja podniosła kursy listów zastawnych metalicznych na 164/100, a kredytowych na 96 1/2 %.

Ze nie urzeczywistniła się ta pogłoska, wiadano już w przeszły wtorek i dlatego właśnie spadły kursy listów zastawnych ziemskich. W wyższych sferach prowadzących ma być rozpatrywany w niedzielę wniosek o pozwolenie towarzystwu wzajemnego kredytu ziemskiego wypuszczenia pożyczki na 3,800,000 rubli. Akcje prywatnych banków handlowych ofiarowano we wtorek w ilościach tak wielkich, że musiano je oddawać za byle co. Akcje banku dyskontowego straciły 8 1/2 (750—771 1/2 rs.), międzynarodowe 5 rs. (476 1/2—471 1/2 rs.), rosyjskie dla handlu zagranicznego 2 rs. (310—328 rs.), wołoko-kamskie 2 rs. (563—561 rs.).

Pod koniec giełdy wtorkowej nie było ani jednego nabywcy. Lecz już na drugi dzień zaczęto znów nabywać wszystkie akcje, a przy końcu tygodnia kursy odzyskały poziom dawniejszy. Z akcji banków ziemskich prawidłowy popyt miały tylko charkowskie po 330 i 328 rs., petersbursko-tulskie po 333—333 1/2 rs. i niżegrodzko-samarskie po 463—463 rs. Z ubezpieczeniowych nabywano akcje drugiego towarzystwa po 280 rs. i akcje towarzystwa „Rosja” po 351—354 rs. Z akcji kolejowych niustającym popytem cieszyły się tylko rybińskie po 95 1/2—96 1/2 rs.

Barweina. Havre, 18 grudnia. Sprzedano 540 bel. Bardzo ordynaryjna Louisiana 66.00, gorzka 62.00, Georgia dobra ordynaryjna 65.50, ordynaryjna 64.50, na gr. 63.00, na st. lt.-mr. 62.75, na kw.-maj-cz. 64.00, na lp. 65.00. Omra dobra ordynaryjna 50.00, Broach dobra ordynaryjna 66.00.

Przemysł, Handel i Komunikacje.

Warszawa. Nowa fabryka. Sprowadzane do dzisiaj z zagranicy korki metalowe do perfum, zaczęto wyrabiać w Warszawie.

Nowe udogodnienie. Bank handlowy warszawski zgodził się przyjmować na dogodnych warunkach obowiązki inkasowania należności za wysyłane towary przez Odesę, a nadto ma udzielać za oddzielną umową zaliczenie na takowe.

Sekcja ekonomiczna. Na czwartkowych naradach w towarzystwie popierania przemysłu i handlu, roztrząsano kwestję urządzenia w Warszawie osobnej sekcji ekonomicznej przy warszawskim oddziale towarzystwa.

Ogólne zebranie akcyonaryuszów kolei żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej odbyło się d. 4 b. m. Zatwierdzono na niem projekt budżetu na rok przyszły oraz propozycję zarządu, aby z funduszu eksploatacyjnego odliczyć do 25,000 rs. na fundusz kasy emerytalnej i wybrano komisję rewizyjną, złożoną z 5-ciu członków: ks. Wł. Czetwertyńskiego, hr. M. Platara, pp. J. Wieniawskiego, E. Lubowskiego i hr. Augusta Ostrowskiego.

Wywóz masła. Jeden z kupców warszawskich rozpoczął wywóz masła do Berlina.

Produkt odchodzi partiami w wartości od rs. 2,000—3,000, a zbieraniem go zajmują się po wsiach specjaliści agenci.

Drożdże prasowane. „Birz. wied.” donoszą, iż zastosowanie banderoli do drożdży prasowanych krajowych i zagranicznych, wbrew oczekiwaniu, powiększyło przywóz drożdży zagranicznych.

Sprawy kolejowe. Ministerium skarbu wydało rozporządzenie, za pośrednictwem departamentu celnego, iżby przewóz towarów tranzytowych w wagonach towarowych, z wyjątkiem należących do 2 grupy, odbywał się tylko wtedy, jeżeli oprócz zamknięcia na zamek i plombowania zwyczajnego, nałożone będą plomby komorowe, za których utratę lub uszkodzenie odpowiadać będzie zarząd drogi.

Otwarcie dróg siedlecko-malkińskiej i brzesko-włodawo-chełmskiej, ma nastąpić w d. 1 kwietnia r. p. Koleje powyższe według wszelkiego prawdopodobieństwa przyłączone będą do kolei terespolskiej.

Nowe taryfy specjalne, na przewóz wózków dźwutowych i olejów roślinnych będą wprowadzane na kolei nadwiślańskiej z d. 22 grudnia.

Specjalna taryfa. Kolej terespolska zawiadamia, iż od dnia 27 b. m. wejdzie w wykonanie w związku moskiewsko-warszawskim specjalna taryfa na przewóz ekstraktów drzewa farbiarskiego z Moskwy przez Brześć do Warszawy, Pragi, magazynów tranzytowych, Rudy-Guzowskiej, Koluszek, Częstochowy, Myszkowa, Zawiercia, Sosnowic i Łodzi.

Bukareszt. Traktat handlowy pomiędzy Rosją a Rumunią podpisany został w dniu 17 b. m. Traktat obowiązuje na lat pięć.

Kronika Łódzka.

(—) **Ogólne zebranie członków łódzkiego towarzystwa dobroczynności** odbyło się w poniedziałek w sali Paradyzu. Załatwienie porządku dziennego odbyło się, jak następuje:

1) Rada zarządzająca przedstawiła ogólnemu zebraniu sprawozdanie za rok 1885/6, sprawdzone przez komitet rewizyjny i upraszała o zatwierdzenie takowego sprawozdania, które też jednogłośnie zatwierdzonem zostało.

Stosownie do uchwały rady zarządzającej z dnia 22 marca 1886 r. i komitetu rewizyjnego z dnia 6 kwietnia r. b. zaproponowano, aby zebrane w 4 damskich komitetach pieniądze, które po dzień 31 marca r. b. wyniosły rs. 1,565 kop. 19 1/2 obrócić na fundusz zasobowy towarzystwa, na co potrzebna jest zgoda ogólnego zebrania. Zgromadzenie przychyliło się do propozycji rady zarządzającej.

2) Jak wykazano w sprawozdaniu, zarząd posiada następujące fundusze na budowę domu przytułku: a) 8,000 rs., zapis s. p. Karola Scheiblera i b) około 7,000 rs., zadeklarowane w swoim czasie przez tutejszych obywateli. Ponieważ poczynione już zostały kroki o ustąpienie towarzystwu przez zarząd miasta odpowiedniego placu pod budowę, zatem towarzystwo ma na-

koronami drzew, był dla nich najmiłszą harmonią. Zajęci rozmową przechadzali się zwolna. Niekiedy siadali na konarze mchem pokrytym, albo na małym pagórku, pomiędzy dwoma braterskimi bukami. Rozmowa ich podobna była do gwałtownych fal z szumem płynących, to znów do łagodnego ptaszek śpiewu. Niekiedy serdeczne ciepło przebiegało z ich szczebiotania, a czasami padał na ich rozmowę cień poważnych i smutnych wspomnień.

Dźwięczny śmiech Marylki często wtórował żartom i dowcipom Rozwody. Często wspominali domkowską „starszą pannę,” ale nigdy smutnie lub poważnie, chyba, że Marylka skarżyła się na surowe wymagania panny Eufemii.

Bywały też chwile, kiedy śmiech zniknął z jej twarzy. Wówczas to wspominała rodziców, lub opowiadała o śmierci matki podczas pochodu w nieznaną okolicę. Opowiadała również o ojcu i o chwilach, gdy rozłączał się z nią na wieki. Było to wespół z głębokich lasów litewskich. Ojciec jej śmiertelnie raniony mieczem krzyżaka, zagnał się z nią z niepokojem. Oczy jego gasnące zajaśniały nieopisaną radością, gdy szlachetny Zbigniew Buchowiec przyrzekł zaopiekować się sierocą córką, nie mającą ani krewnych, ani przyjaciół, ani znajomych.

Z wdzięczną miłością wspominała stryja Zbigniewa, jak go zwykle nazywała — żywiła dla niego miłość serdecznie przywiązaną córki.

Od poważnych wspomnień, myśl jej jak motylek, przeskakiwała do weselszych. Lotem ptaka pobiegła do dalekich kończyn rozległej Polski, gdzie i dla niej kwitły kwiaty jaśniejszych, radośniejszych wspomnień. Z upodobaniem przypominała dawne życie w obozie, opowiadała Rozwodzi o czeskich hetmanach, których niejednego znał z nazwiska.

dzieje, że już z wiosną r. p. będzie w stanie rozpocząć budowę, lub przynajmniej przystąpi do przygotowawczych robót około takowej. Wskutek tego rada zarządzająca upraszała ogólnie zebranie o pełnomocnictwo do wybrania odpowiedniego płatnika, do oddania budowy w przedsiębiorstwo, lub też do prowadzenia takowej pod własnym nadzorem. Sprawa ta załatwioną została jednogłośnie w myśl żądania rady zarządzającej. Również bez debaty załatwiono twierdząco punkt trzeci, dotyczący uchwały rady zarządzającej z dnia 22 marca r. b.: ażeby osoby, które położyły za służbę dla towarzystwa, polecieć do wyboru na członków honorowych. A mianowicie: J. W. gubernatora piotrkowskiego Zinowiewa, panią Annę Scheibler, policmajstra p. Maksimowa, prezydenta miasta p. Piętkowskiego, radcę przemysłowego p. J. Heinza, pp. L. Grohmana, księdza pastora Rondthaler, R. Finster, C. H. Rövera.

4) Stosownie do § 28 statutu towarzystwa, ogólne zebranie miało przystąpić do wyboru 3 członków i 1 kandydata do komitetu rewizyjnego. W roku 1885/6 składał się ten komitet z pp. K. Strengego, A. Haukego, L. Fischera i kandydata p. E. T. Neumanna. Tymże samym członków komitetu rewizyjnego wybrano przez aklamacyę na rok następujący.

5) Na posiedzeniu rady z dnia 2 lipca 1886 r. postanowiono wydawać bezpłatnie blachy (sztydliki) tylko tym członkom, którzy wnoszą najmniej 3 rs. rocznie do kasy towarzystwa, lub też osobistą pracą przyczyniają się do rozwoju instytucji. Ogólne zebranie postanowiło, że sztydliki członkowskie wydawane być mają wszystkim członkom, z warunkiem, aby sztydliki te pozostały własnością towarzystwa. Po wyzerpaniu porządku dziennego, ogólne zebranie zostało zamknięte.

(—) **Gwiazdka dla biednych.** W niedzielę, o godzinie 3 po południu odbyło się w sali Sellina przy ulicy Konstantynowskiej, rozdanie podarków gwiazdkowych biednym z cyркуlu I i II m. Łodzi. Odbarowano ogółem około 160 osób (dzieci i dorosłych) ubraniami, bielizną, obuwem, artykułami spożywczymi i zabawkami. Jedno z tutejszych towarzystw śpiewackich wykonało kilka utworów kołędowych. Pastor Rondthaler miał przemowę do zebranych. Ofiarnością dla biednych odznaczyli się, pomiędzy innymi, pp. Buszkat, Sprzączkowski, L. Fischer, wdowa Patz i cech piekarski.

Jutro rozdane będą podarki gwiazdkowe dzieciom w ochronce, istniejącej przy gminie ewangelickiej św. Trójcy.

(—) **Targi łódzkie.** Na stacyi towarowej sprzedano wczoraj 302 korce pszenicy, z tych 102 korce po 7.35 rs., 100 korcy po 7.20 rs. i 100 korcy po 7.50 rs. korzec; żyta 100 korcy po 5.10 rs.; owsa 350 korcy po 2.85 rs. korzec.

Na Starym Rynku popyt był bardzo dobry, lecz dowozy małe z powodu złego stanu dróg szosowych. Sprzedano 50 korcy pszenicy po 7.20 rs. i 30 korcy żyta po 5.15 rs. korzec.

(—) **Ospa trwa wciąż bez przerwy, a na-**

uczonych mistrzów w uniwersytecie Rozwoda z pewnością nie słuchał tak uważnie, jak szczebiotu wesołego dziewczęcia. Nie spuszczał z niej oczu, zapamiętał każde słowo, zauważył każdy ruch, wszystko żywo go zajmowało, wszystko podobało mu się bezwzględnie, a najwięcej ona sama, pełna uroku. Często także w rozmowie zabłądzili do Domkowa, szczególnie, gdy Marylka opowiadała o ciocie Eufemii i o panu Tyburcyuszu Czelechowskim. Gdy po raz pierwszy wspominała o nim, roześmiała się serdecznie, przypomniałszy sobie, że nagle zaskoczyła pana Tyburcyusza, z zapałem całującego ręce „ciotki” tak gorąco, że zawzięcie, jakby je miała miodem wysmarowane, a przytem tak czule patrzył jej w oczy...

Ta mała figlarka pokazywała Rozwodzi, jakie to rozmiłowane oczy pan Tyburcyusz zawracał na ciotkę. Nagle, zawołała:

— Wspomniałam zaraz cię, panie Janie! Mogłbyś to opisać!

— Gdzie? zapytał młodzieniec, niby nie wiedząc, o co rzecz idzie.

— Gdzie! O, wiem przecież, słyszałam o twoich sławnych księgach plotkarskich. Czy i mnie tam także zapiszesz?

— Ciebie pani, dawno już zapisałem.

— Ach, ty! — zawołała wesoło zrazu, ale potem zwolna badała:

— Pewnie za to, że przychodzę do Dąbrowy?

— Tak jest, tak, za to cię zapisałem i opisałem!

Szybko powstała i byłaby zniknęła mu z oczu, jak płochliwa łania, gdyby nie był powstrzymał jej za rękę. Stała przed nim, usiłując wyrwać się, chmurząc czoło, unikając spojrzeń, jak kapryśne dziecko...

— O! poczekaj chwilę — pozwól mi opowiedzieć ci wszystko — błagał młodzieniec, uśmiechając się. — Prawda jest, że

cię zapisałem, ale nie w księgach clevelanda.

— Gdzież więc?

— W swoim sercu! — powiedział ciszej i gorzej.

Zadrzała — zwróciła oczki na niego, następnie spuściła je ku ziemi.

Młodzieniec pochylał się ku niej, oczy mu rozbiły się, — ale gdy zamierzał przytulić ją do siebie wzburzonych piersi, usunęła się szybko.

— Marylko droga! Pozostań! czy gniewasz się? czy mnie nie kochasz i nie ufasz mi?

Odpowiedź zajaśniała w czarnych oczach Marylki — wyczytał ją z zarumienionej twarzy, błyszczącej miłością i weselem, posłyszal z powabnych koralowych usteczek.

— Kocham cię, kocham!

Swobodnie wychowane dziecko natury, nie umiejące ukrywać uczuć, wyrzekło te słowa nie szepem, nie drżącym głosem, ale głośno i stanowczo.

Trzymając się za ręce, chwilami milcząc, chwilami prowadząc urwany rozmowę, upojeni, nad wyraz szczęśliwi, zapomnieli o całym świecie i o panie Eufemii. Nie zauważyli, że słońce posuwa się coraz wyżej po drzewach i że już zaledwie wierzchołki koron oświeca. W Dąbrowie zmrok już był dobry, cień rozpostarł się po całej okolicy, lśniąca powierzchnia stawu wynurzała się z półcieni, a na firmamencie jaśniała czerwona pręga zachodzącego słońca.

Rozwoda ucałowała ukochaną po raz ostatni, stanął na skraju Dąbrowy, wzruszony, szczęśliwy, śledząc jak Marylka podążała lekko ku domowi. — Już zniknęła mu z oczu, a on stał w zamysleniu, spoglądając na nieprzyjazną mu twierdzę...

(Dalszy ciąg nastąpi).

szynkarzom i składom towarów spożywczych.

Restauratorzy skarżą się na bardzo mały ruch przedświąteczny.

Uwolnieni. Wspomnieliśmy w swoim czasie, że mieszkańcy tutejsi August i Juliusz Tarnowscy...

Pożar wczoraj w nocy na przeciwko katolickiego cementarza, w domu Walentego Karpńskiego...

Dwie Maski. Pierwsze obszernie sprawozdanie o znakomitem dziele Pawła de Saint-Victora...

Znany publiczności naszej tenor pan Bandrowski, śpiewa obecnie z wielkiem powodzeniem w Kolonii...

Dziś w teatrze Victoria odbędzie się przedstawienie złożone z trzech bardzo interesujących jednoaktówek...

Wiele osób wyraża za pośrednictwem naszego życzenie, ażeby dyrekcya teatru nie dawała bombastycznych melodramatów...

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

Warszawa. Ciągnięcie loteryi klasycznej. W dziewiątym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 147-ej loteryi klasycznej...

Po rubli 2,000: nr 22171 u Czerwonego Krzyża w Warszawie, nr 1955 u kolektorki Bujalskiej...

Po rubli 1,000: n-ra 9509 i 17155 u kolektorki Gelblumowej w Warszawie.

Po rubli 400: n-ra: 17418, 6440, 1309, 2073, 20833, 7849, 12870, 9109, 404, 15511, 1046, 14707.

Po rs. 200, n-ra: 13286, 13254, 17199, 15485, 10880, 15402, 10405, 18429, 5933, 9087, 145, 14062.

Wacław Szymanowski, główny redaktor i współwłaściciel „Kurjera Warszawskiego” zmarł wczoraj o godzinie wpół do 2-iej w nocy.

Lublin. Koncert na dochód towarzystwa dobroczynności odbędzie się w dniu 20 grudnia.

Tomaszów lubelski. We wsi Dul, w niewielkim z piasku usypanym pagórkę, znaleziono około stu polskich, starożytnych monet, pochodzących z 16 wieku.

Bibliografia. W tych dniach wyszła w Petersburgu w języku rosyjskim rzecz o sądach i sądownictwie w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej...

Poczty i telegrafy. Zarząd główny donosi, iż na poczcie w Zakroczymiu (gub. płocka) rozpoczęto przyjmowanie depesz telegraficznych wewnątrznych.

Naklejanie marek stemplowych. Wedle doniesienia „Nowosti” senat wyjaśnił, że wszelkie rachunki, pokwitowania, pełnomoc...

cnictwa i inne dokumenty, przeznaczone do przedstawienia władzom rządowym, jak na przykład pełnomocnictwa do odbioru pensji z kas rządowych...

Podatek spadkowy. Zmiana zaprowadzona w sposobie obliczania podatku spadkowego ma się zasadzać na tem, iż całkowity proces obliczania sumy należnej skarbowi...

Wynalazek. Moskiewska gazeta rzemieślnicza donosi o wynalezieniu mechanicznej skrzynki pocztowej, której oryginalność zasada się na tem, że zaraz przy wrzuceniu do niej listu...

Rozbicie pociągu. Na linii baranowicko-białostockiej nastąpiło wykoślenie się i rozbitcie pociągu w dniu 15 b. m. Pociąg nadzwyczajny, wychodzący z Baranowicz...

Kasa rzemieślnicza w Opolu. W tych dniach p. Szymon Krzczkowski, o którego zapisie na rzecz warszawskiego towarzystwa dobroczynności i kasy rzemieślniczej w Opolu, w osadzie pow. nowoaleksandryjskiej...

ROZMAITOŚCI.

Perpetuum mobile nie daje ludziom pokoju, tak samo jak kwadratura koła. Znalazł się znów jakiś maniak, który twierdzi, że wynalazł perpetuum mobile i udął się do cesarza Franciszka Józefa z prośbą o dostarczenie mu środków do zbudowania odpowiedniej maszyny...

Francuska rada państwa potwierdziła ostatecznie przyjęcie daru księcia Aumale, ofiarowanego Instytutowi Francji. Zbiory i umeblowanie zamku Chantilly oszacowano na 8,344,000 fr.

Order rzy. Królowa Wiktorya, z powodu jubileuszu swego, ma ustanowić nowy order, przeznaczony wyłącznie dla artystów i autorów.

Adelina Patti sporządziła przed wyjazdem swoim do Ameryki testament, w którym wzięła połowę majątku mężowi, jedną czwartą rodzinie swojego szwagra Strakosza, a resztę przeznaczyła na stypendya dla młodych śpiewaczek...

Najstynniejszy swojego czasu wyścigowiec angielski, The Palmer został w tych dniach rozstrzelany, z powodu starości. Dzielnym ongi ramak, liczył 23 lat wieku.

Głodomor Merlati ukończył w Paryżu dnia 15-go b. m. swój dobrowolny post, trwający 50 dni. Lekarze nakarmili go bulionem, którego jednak nie mógł jeszcze znieść.

Znany z bogactwa książę Guido Visconti di Modrone, z powodu podwyższenia podatku dochodowego w Włoszech, zamknął swoją przysiadłość bawelną w Vaprio d'Adda i pozostawił 800 robotników bez chleba.

W Paryżu rodnak nasz pan Wojdyga założył fabrykę zegarków, zatrudniająca około 40-stu robotników.

TELEGRAMY.

Petersburg, 20 grudnia. (Ag. p.) Okólnik departamentu celnego pozwala na tranzytowy przewóz kolejami rosyjskimi z Austrii do Rumunii z Wołoczysk do Ungeni.

Petersburg, 20 grudnia. (Ag. p.) Dziś w sądzie okręgowym petersburskim rozpoczęło się sędzenie sprawy: sekr. gubern. Kildysza, pozwałonego praw Korka, szlachcica Szawlowskiego i kupcowej Świętkowej. Kork oskarżony o podniesienie w roku 1885 przez sfałszowanie dowodu z banku państwa 220,000 rs. należących do pułkownika Bolonina...

Belgrad, 20 grudnia. (Ag. półn.) Poseł austriacki tutejszy, hr. Khewenhüller, doręczył królowi swoja listy odwołujące. Poseł obdarzony został przez króla wielkim krzyżem oficerskim orderu Orła białego.

Berlin, 20 grudnia. (Ag. półn.) Członkowie deputacyi bułgarskiej składali wczoraj wizytę posłowi rosyjskiemu, hr. Szuwałowowi, do którego jeździli dwa razy, lecz nie zostali przyjęci. Sekretarz stanu hr. Bismark, przyjmując członków deputacyi, wykazywał im konieczność uległości dla Rosyi.

Berlin, 20 grudnia. (Ag. półn.) „Nordd. Alg. Ztg.” wita ostatni komunikat rządu rosyjski jako fakt pocieszający. Pomoże on niewątpliwie usiłowaniom europejskich, a między temi i niemieckimi dzienników, starających się o to, aby kielkujące porozumienie między Niemcami a Rosyą mogło wzrosnąć i dojrzeć. Wpływ Niemiec poświęcony jest wyłącznie utrzymaniu pokoju powszechnego. Polityka niemiecka w usiłowaniach tych nigdy nie pobyła, kierując się zawsze niewzruszonem zaufaniem w mądrość i stałość charakteru Cesarza rosyjskiego.

Paryż, 20 grudnia. (Ag. półn.) Artykuł „Morning Postu,” zawierający ultimatum dla Turcyi, wywołał tu znaczną zniżkę na giełdzie.

OSTATNIE WIADOMOSCI HANDLOWE.

Berlin, 20 grudnia. Wszystkie giełdy znalazły się prawie równocześnie wobec trudności pieniężnych, które wytworzyły wszędzie nastroszony niepomyślny. Tutaj przynębnienie zwiększył telegram z Londynu, według którego „Morning Post” wystąpiła ostro przeciwko polityce tureckiej. Wszystkie papiery spekulacyjne były w podaży mniej lub więcej natarczywey. Kursy, już przy otwarciu niższe, uległy w ciągu giełdy dalszej obniżce. Ruch był chwilowo podniecony. Podaż pożyczek rosyjskich była dosyć silną, ich kursy obniżyły się, poczęści znacznie. Ruble spadły o 1 m. W drugiej połowie czynności giełdy była spokojniejszą, przy końcu nastąpiła nieznaczna poprawa. Na giełdzie zbożowej usposobienie dla pszenicy było mocne, dla żyta bardzo ospałe.

Paryż, 16 grudnia. Wykaz banku państwa (w tysiącach franków). Gotówka w złocie 1,271,100 (ubylło 13,250), w srebrze 1,142,700 (ubylło 300); portfel głównego banku i filij 504,300 (ubylło 400); noty w obiegu 2,718,000 (przyb. 3,800); prywatny rachunek bieżący 325,300 (ubylło 20,600); saldo państwa 280,300 (ubylło 4,900); ogół zaliczek 265,900 (ubylło 1,200); odsetki i dyskonto 10,656 (przyb. 530).

Wiedeń 18 grudnia. Wykaz banku państwa z dnia 16 grudnia (w tysiącach guldenów). Noty w obiegu 349,600 (przyb. 1,400); zapas metaliczny w srebrze 138,500 (ubylło 200), w złocie 67,000 (bez zmiany); welsle płatne w złocie 12,600 (bez zmiany); portfel 120,900 (przyb. 200); lombardy 21,500 (ubylło 100); pożyczki załypotokowane 92,000 (bez zmiany); listy zastawne w obiegu 84,600 (przyb. 100).

Berlin, 20 grudnia. Bilety banku rosyjskiego 187.80; 2% listy zastawne 58.30, 4% listy zastawne 54.50, 5% pożyczka wschodnia II am 56.25, III emisyi 57.20, 4% pożyczka z 1880 r. 82.00, 5% listy zastawne rosyjskie 92.00, kupony celne 321.40, 5% pożyczka premiiowa z 1864 roku 139.00, bank z 1866 r. 129.90; akcje banku handlowego 81.60, dyktamentowego 68.25, dr. żel. warsz. wiedeń 295.40, akcje kredytowe austriackie —, najnowszą pożyczka rosyjska 94.70, 6% reńla rosyjska 107.75, dyktonto 5% prywatna 4 1/2%.

Londyn, 20 grudnia. Konsola 100%. Pożyczka rosyjska z 1873 r. 93 1/2%.

Warszawa, 20 grudnia. Targ na piąta Witkowskiego. Pszenica sm. i ord. —, patra i dobra —, biała — 675, wyborowa 690 — 735, żyto wyborowe 480 — 510, średnie —, wadiłowe —, jęczmień 2 i 4-orzęd. —, owies —, gryka —, rzepik letni —, zimowy —.

rzepak raps zim. —, groch polny 480 — 570, cukr. —, fasola —, ziemniaki —, za korze: kasza jaglana —, jęczmień —, grzechana gruba —, za pud. Dowieziono pszenicy 800, żyta 500, jęczmienia —, owsa 150, grochu polnego 50 korcy.

Warszawa, 20 grudnia. Okowita 78% z akcyzą po 1.9%. Stosunek garnca do wiadra 100 — 307 1/2. Hurt. skład za wiadro kop. 806 — 811, za gara. 262 — 264. Szyński za wiadro kop. 817 — 824, za garniec kopiejek 266 — 268 (z dod. na wysuła. 2 1/2).

Berlin, 20 grudnia. Pszenica 150 — 170, na gr. 159 3/4, na cz. lp 167 1/4. Żyto 126 — 132 na gr. 129 3/4, na cz. lp 132 3/4.

Londyn, 18 grudnia. Cukier Havana Nr. 12 nominalnie 12, cukier burakowy 11, spokojuje.

Liverpool 18 grudnia. Sprawozdanie początkowe. Przynależały obrót 8,000 bel; spokojuje. Dzienny dowóz 16,300 bel.

Liverpool 18 grudnia. Sprawozdanie końcowe. Obrót 8,000 bel, z tego na apokulację i wywóz 1,000 bel. Amerykańska spokojuje. Suraty obficie ofiarowane.

New-York, 18 grudnia. Bawełna 9 1/2, w N. Orleansie 9.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Giełda Warszawska, Giełda Berlińska, Giełda Londyńska. Rows include various exchange rates for commodities and currencies.

RUCH TYGODNIOWY na tutejszej stacji towarowej od dnia 5 do 11 grudnia 1886 r. włącznie.

Table showing weekly trade statistics for various goods like wheat, rye, barley, and oil.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Table with daily statistics on marriages, deaths, and births, categorized by religion and age group.

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Manteuffel. M. Wald z Sosnowic, J. Weitzler z Gracu, Lane z Tomaszowa, S. Hoffner z Wiednia, Thumim z Wiednia, B. Rodlaender z Wrocławia.

WYKAZ DEPEZ

niedoreczonych przez tutejszą stację telegraficzną z powodu niedokładnych adresów i innych przyczyn.

Do numeru dzisiejszego dołącza się dodatek z ogłoszeniami.

O G Ł O S Z E N I A.

TEATR VICTORIA.

Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyktando: Józefa Puchniowskiego.

We środę 22 grudnia 1886 roku. NIE MÓW HOP AŻ PRZESKOCZYSZ Komedya w 1 akcie, hr. Bobrowskiego.

CIOTKA NA WYDANIU Komedya w 1 akcie J. Bliżńskiego.

W POCZEKALNI DOKTORSKIEJ Szkic do obrazka dramatycznego w 1 akcie, przez G. Dolińskiego.

ZAGINEŁA

książka z kontrolą sprzedanych maszyn na wypłaty ze składu Neidlingera. Książka ta była w złotej oprawie, wydana na imię inkasenta Zeidlera i zamarkowane w niej było rs. 9. 1464-1

Zgubiono

WEKSEL wystawiony w listopadzie na rs. 195 kop. 96 przez S. Gutglassa, płatny 5 lutego 1887 roku; zlecenie S. Szpiro. Odpowiednie ostrzeżenia, gdzie potrzeba, poczyniono. S. Gutglass. 1465-2-1

Jest do sprzedania osada w Karolewie

za lasem miejskim, składająca się z 9 morgów dobrego gruntu i kilku murowanych budynków. Bliższa wiadomość u adwokata Szwajcera na Nowym-Rynku w domu Nr. 3. 1404-3-2

Объявление.

Секвестраторъ Лодзинскаго Уѣзда снмъ объявляетъ что въ г. Лодзи на площади при Ратушѣ 12 (24) Декабря 1886 года, начиная въ 11 часовъ дня будутъ производиться аукционные торги на продажу съ аукциона за наличныя деньги 26-ти штукъ коровъ, описанныхъ владѣльцу имѣній Соколовъ и Блюго, на пополнение разныхъ казенныхъ податей, торги начнутся отъ одной суммы 260 рублей. Г. Лодзь, 6 (18) Декабря 1886 г. Секвестраторъ ВУКРОВСКИЙ. 1454-3-2

10% NIŻEJ

SKŁAD LAMP S. H. CIESIELSKI w Łodzi,

Piotrkowska, vis-à-vis Orłowa,

poleca LAMPY WSZELKIEGO RODZAJU W WIELKIM WYBORZE, po cenach

10% niższych OD DOTĄD PRAKTYKOWANYCH jak również: LAMPY FABRYCZNE 20-knotowe, ŚWIECE GAZOWE, WYROBY NIKLOWE i PUDER. KŁOZETY bezwonne, pokojowe, do proszków torfowych Rąmbieńskich.

OD CEN ZWYKŁYCH.

Żadana jest pożyczka 10,000 rubli Dnia 20 grudnia został skradziony weksel na rs. 15 w składzie na dobrze zagospodarowane dobra garderoby Arona Fuksa, wystawioziemskie rozległości 44 włóki bezny in blanco przez Feliksa Groserwitów, na 1 numer hypoteczny dzickiego. Zastrzegam kupno owepo pożyczce towarzystwa kredyto-go weksln, ponieważ odpowiednie, wego (rs. 26,000). Oferty przyjmuje, gdzie potrzeba zastrzeżenie, poczyniono. Adw. Przys. Małachowski w Łodzi. Feliks Grodzicki. 1456-1 1462-3-2

Niniejszem padają do wiadomości Szanownej Publiczności miasta Łodzi i jej okolicy, że do mojego

składu WIN zagranicznych

przybył pełny ładunek

WIN WĘGERSKICH z ostatnich lat winobrania.

Obok wielkich moich zapasów starszych gatunków, posiadam także na składzie wielkie transporty WIN KRYMSKICH i KAUKASKICH cen bardzo umiarkowanych, które niniejszem mam honor polecić.

E. Szykier,

ulica NOWOMIEJSKA № 233, w własnym domu. 1459-2-2

Rada Banku Handlowego w Łodzi

postanowiła wypłatę zaliczki na dywidendę za 1886 r. w ilości rs. 15 od każdej 250 rublowej akcji.

Wypłata uskuteczniac się będzie od dnia 4 stycznia 1887 r.

w Łodzi w kasie Banku Handlowego, w Warszawie, w Banku Handlowym i w St. Petersburgu, w Filii Banku Handlowego w Warszawie, w St. Petersburgu.

W tym celu należy złożyć, przy arytmetycznie uregulowanej specyfikacji, kuponu Nr. 3 I-ej emisji i Nr. 4 II-ej emisji, które po ostemplowaniu na nich wypłaconej zaliczki, zwrócone będą właścicielom.

Łódź 18 grudnia 1886 roku.

1466-1-1

Reperacye, korekty i strojenia fortepianów przyjmuję. Zamówienia można robić w aptece W-go Goebla. Niewęgłowski.

W ADMINISTRACJI "DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO" jest do nabycia USTAWA

ROBOTNIKACH FABRYCZNYCH. Cena egzemplarza kop. 50.

Zgubiono nachkartę wydaną z magistratu miasta Łodzi na imię Adama Szuwer. 1461-1

Tabela wygranych

w ósmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 147-ej loteryi klasycznej.

Nr. 10179 rs. 4,000 — Nr. 14490 rs. 2,000 — Nr. 5256 5280 12725 16899 17686 18512 19589 po rs. 1,000 — Nr. 5148 5521 6063 13626 15171 17400 19536 22310 po rs. 400 — Nr. 2522 5403 5939 5973 7317 7765 8017 9768 9840 11764 14100 15887 po rs. 200 — Nr. 1229 5001 5067 5204 6633 8861 9142 11233 12566 12881 13213 13265 14274 15127 15806 16222 17404 17808 18291 18493 19122 20515 22322 po rs. 100.

Po rs. 80 wygrały NN.

Table with multiple columns of numbers representing lottery winners and amounts.

WARSZAWA dnia 20 grudnia.

Table with columns for 'Weksle', 'Dyskonto', 'W ciągu giełdy', and 'Dopełnione transakcyje'.

BAKALIE MIESZANE

M. SPRZĄCZKOWSKI

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY

na Łódź i okolice firmy:

„PIOTRA ORŁOWA”

ul. Piotrkowska № 501.

ŁÓDŹ

ul. Piotrkowska № 501.

Poleca na nadchodzące święta:

PIERNIKI w wielkim wyborze

z pierwszych renomowanych fabryk Warszawy, Moskwy i Torunia,

wina odstałe: węgierskie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, szampańskie, rummy, koniaki, araki, likiery krajowe i zagraniczne, oraz towary kolonialne: rodzynki sultañskie, eleme, migdały, cykate, wanilie, oliwę prawdziwą Nicejską, musztardy francuskie i krajowe, ocy francuskie, czekoladę, mączkę cukrową zwaną puder z cukru oryżewskiego, rżniętego na maszynie tu na miejscu, oraz wszelkie inne towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące.

1411-5-3

PIERNIKI

W Kantorze drukarni „Dziennika Łódzkiego” są do nabycia

książki fabryczne

do zapisywania małoletnich i książki do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników

oraz

książeczki dla żołnierzy

„ЗАПИСНАЯ КНИЖКА”.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do zębów

Wielebnych O. O. BENEDYKTYNÓW

Opaćwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDELE ZŁOTE
w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRÓDY.

WYNALEZIONY 1373 przez przeora
w roku PIOTRA BOURSAUD

Flakoniki 2, 4 i 8 fr. — Proszku Pudełko
1 fr. 25, 2 i 3 fr. — Pasta pudełko: 2 franki.

Codziennie użycie kilku kropli rozpuszczonych w wodzie Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów zapobiega i leczy próchnienie zębów, które biel i wmacnia, jak również utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.

Dom założony w 1807 r. SEGUN 3, ul. Huguerie 3, BORDEAUX.
AGENT GŁÓWNY: 1334-48-3

Skład we wszystkich aptekach, jak również w magazynach perfum i perukarzy.



W administracji „Dziennika Łódzkiego” jest do nabycia najnowszą powieść

Elizy Orzeszkowej

NIZINY

z ilustracjami E. M. ANDRIOLLEGO.
Cena rs. 1.

Zarząd

wystawy higienicznej w Warszawie,

podaje do wiadomości, że deklaracje osób pragnących przyjąć udział w wystawie, przyjmują się codziennie od godziny 10 do 3 i od 5 do 7 w biurze wystawy w gmachu magistratu.

Regulamin, program i blankiety na deklaracje będą wysyłane na żądanie. 1435-2-1

Z rozwolnieniem władzy. Przechodźcie Szanowni Państwo i przekonajcie się, iż można wyczerpać u mnie doskonale PODWOJNEJ WŁOSKIEJ BUCHALTERYI, podług najnowszej metody, na 12 księgach rozrachunkowych w 30 tylko lekcyjach praktycznych. ŁADNE PISANIE w 8 tylko lekcyjach, podejmuje się każdemu przywłaszczycy najpiękniejszy charakter pisma. Oprócz tego, udzielam lekcyj języków: rosyjskiego, francuskiego, angielskiego, niemieckiego i włoskiego teoretycznie i praktycznie; to jest pisać i mówić płynnie i prawidłowo w bardzo krótkim czasie i po cenach umiarkowanych. Zgłaszaj się proszę do domu Rosena, wejście od Potulniowej, naprzeciwko księgarni W-go Richtera. Przyjmuję od 8 z rana do 9 wieczorem. LEON GOLDSZTEIN. 1436-5-2

DOBRY INTERES

zrobili prenumeratory Gazety Losowań, jeżeli usłuchali jej rad. Gazeta radziła KUPOWAĆ

Oligi Kanalizacyjnej	89	—	późniejszy kurs	96
Listy Likwidacyjnej	90	„	„	95
Akcyje Bydgoskie	81	„	„	87
Rosyjskie Listy Zastawne	150	„	„	162
Akcyje Banku Handlowego	330	„	„	360
Akcyje D. Z. Poł. Zach.	102	„	„	112

Gazeta radziła SPRZEDAWAĆ

Pożyczki Wschodnie	101	—	późniejszy kurs	99
Kentg Kolejową	100	„	„	98.60
Pożyczki Prem. i Emisyj	245	„	„	239

Gazeta pomieszcza stale: 1) Artykuły w kwestjach ekonomicznych z punktu widzenia praktycznego; 2) Losowania zużycych tu papierów krajowych i zagranicznych i Restanty; 3) Wskazówki, jakie kupić i jakie sprzedać papier; 4) Wiadomości z pierwszej ręki z dziedziny handlu i przemysłu; 5) Korespondencja z prenumeratami; 6) Wykaz zaginionych i kradzionych papierów publicznych; 7) Kursa wszystkich papierów w Warszawie notowanych i papierów zagranicznych; 8) Ogłoszenia.

Przeglądamy na żądanie prenumeratorów ich papiery, czy nie zostały wylosowane, odpowiedzi w Gazecie.

Prenumerata ROCZNA w Warszawie rs. 1.

Na prowincyi z przesyłką rs. 2.

Wychodzi w każdą sobotę.

Administracja: Krakowskie Przedmieście N. 51.

1375-3-1

J. HERMES

HANDEL WIN i SPIRYTUALIJ

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 786.

Poleca następujące nowo sprowadzone wyborne ruskie wina:

CZERWONE:		BIAŁE:		SŁODKIE:	
(w butelkach 3/4 litra).					
Kiszyniew	40 k.	Kolarasz	30 k.	Szaba	45 k.
Bender	50 „	Telenez	40 „	Gurdzan	60 „
Purkar	60 „	Feodosia	80 „	Saniura	80 „
Tiflis	80 „	Budak	80 „	Belbek	100 „
Jalta	100 „	Balakiwa	110 „		

Wina węgierskie, reńskie, bordeaux, francuskie, szampańskie, hiszpańskie, rummy, araki, koniaki, likiery, wódki, spirytusy, portler angielski i piwa krajowe.

GŁÓWNA FILIA u p. A. Semelke, ul. Piotrkowska (Wólka).
Filia TYLKO dla ruskich win u p. EMILA WAHLMANN, ulica Średnia Nr. 332, oraz u p. A. GRIGO, Górny Rynek Nr. 622.
1468-2-1

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA
PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połknięcia, obecnie są białe podobne do cukierków.
Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.
Najdelikatniejszy kółdek znosi smół w Kapsułkach Guyota zawartą.

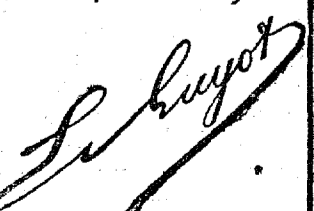
UWAGA: Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsulek powinny żątać

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.



NA GWIAZDKĘ!

Poleca:

Bieliznę Męską,

Koszule, Kołnierzyki i Mankiety w najlepszych gatunkach; Krawaty Lavallias; Szpilki do krawatów; rozmaite wyroby skórzane, Albumy, Neceserki, Parasole, oraz Sznelkowe Szale i Chusteczki; Jedwabne i Wełniane Chustki; Zarzutki balowe; Trykotowe Kamizelki dla Dam, Panów i Dzieci; Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki; czysto lniane Chustki do nosa; Firanki, Dywany, Chodniki, Koldry pluszowe, Serwety dywanowe na stół, Kapy na łóżka, nadto Jedwabne, Wełniane, Aksamiłne, Atlasowe i Lniane towary.

Ceny, jak zwykle, nadzwyczaj umiarkowane.

JAKÓB IZRAELSOHN & Com.
ulica Piotrkowska № 254
dom. Rosena.
-1468-3-1

WSZELKIE TOWARY
KOLONJALNE i SPOŻYWCZE,
oraz
bakalie, pierniki warszawskie

M A S Ł O

nadeszły do mojego sklepu.

Mając tak towar świeży, jak i
ceny umiarkowane, dziękuję za do-
tychczasowe względy i polecam się
nadal Szanownej Publiczności
Z uszanowaniem

M. Kaszkiewicz

Łódź, róg Widzewskiej i Cegielnia-
nej dom M. Starka. 1445-3-1

Wyborowych Warszawskich

PIERNIKÓW

w rozmaitych gatunkach i po
przystępnych cenach dostać
można

w Paradyzie Nr. 5.

Sprzedającym ustępuje
się rabat. 1402-6-4

Nici Brook'sa

glansowane i matowe, kolo-
rowe, czarne i białe, jako
też i bawełnę do znaczenia
i do robót szydełkowych,
powszechnie znane ze swej
dobroci, od czasu otwarcia
hurtowego składu w War-
szawie, nabywać można we
wszystkich odmianach kolo-
rów i grubości w każdym
sklepie norymberszczyzny i
towarów krótkich.

B. D. Fothergill.

1467-8-1

Zgubiono

dnia 18 b. m. PORTMONETKĘ,
w której było rs. 17 i ćwierć losu
do 5 klasy Nr. 21654-c. Łaskawy
znalazca zechce takową odnieść do
Goldberga, ulica Konstantynowska
dom Sellina, za co otrzyma nagrody
rs. 5, lub też przynajmniej bilet lo-
teryjny przesłać na poste-restante
w Łodzi pod moim adresem,
1457-3-1

Z powodu wyjazdu jest do
sprzedania ZARAZ

FORTEPIAN

w dobrym stanie z ładnym głosem,
tanie. Ulica Dzika, dom Szwan-
kiego Nr. 1107, na dole na prawo.
1438-3-1

Poszukuje się zaraz lub od
1-go Stycznia

Mieszkania,

złożonego z jednego lub dwóch
mniejszych POKOI i kuchni.
Oferty uprasza się nadsyłać do
Redakcyi niniejszego pisma pod
lit. S. K. 1446-1-1

Akuszerka
M. Kozłowska

niedawno przybywszy z War-
szawy, osiadła na stałe w Ło-
dzi w hotelu Polskim, oficyna I pię-
tro. Przyjmuje osoby spodziewające
się słabości. Osobne pokoje urząda-
ne z wszelkimi wygodami.

Szczepi także ospę.
1460-0-1

Skład Wyrobów



Żyrardowskich

TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

HIELLEGO & DITTRICHA

w Łodzi ulica Piotrkowska N. 249, w domu własnym,
poleca:

PLÓTNA na BIELIZNĘ damską, męską i pościelową we wszelkich szerokościach i gatunkach.
PLÓTNA SUROWE, PŁOCIENKA na POWŁOCZKI, DRYLICHY na ROLETY i MATERACE.
STOŁOWĄ BIELIZNĘ—garnitury z 6, 12, 18 i 24 serwetami jacquard i adamaszkowe.
SERWETY do HERBATY białe i kolorowe, SERWETKI DESEROWE, RĘCZNIKI kreasowe, jacquard
i adamaszkowe w tuzinach i na łokcie.
CHUSTKI PŁOCIENNE, BATYSTOWE i JEDWABNE białe i kolorowe.

Bieliznę damską i męską gotową,

Z TRWAŁYCH MATERIAŁÓW podług najświeższych modeli paryskich jak najstaranniej wykończo-
ną NA RÓŻNE CENY.

Madapolamy, Szyrtingi, Perkale i Płótno Tyrolskie.

Firanki tiulowe szwajcarskie, angielskie i francuskie

na łokcie i okna pasowane białe i crème.

STORY białe i kolorowe, VITRAGE i ANTIMACASSAR.

DIWANY, CHODNIKI, SERWETY, MATERIE na OBICIA MEBLI.

DERY do PODROŻY i do spania, wełniane.

FLANELE KRAJOWE i FRANCUSKIE.

KAPY na ŁÓŻKA gipsurowe, pikowe, rypsowe, gobelinowe.

KOŁDRY WATOWE i atlasowe, wełniane, i jedwabne we wszystkich kolorach.

Chustki na szyję jedwabne, krawaty, szpilki,
spinki, sachets i porte-cartes paryskie.

Wszelkie wyroby pończosznicze.

TOWARY WYSORTOWANE 20% TANIEJ.

Tłomaczenia do weksli
są do nabycia w kantorze
drukarni „Dziennika
Łódzkiego“.

Na Gwiazdkę!

Poleca podpisana księgarnia książki
dla młodzieży i osób dorosłych, tu-
dzież obrazkowe dla małych dzieci,

R. Schatke.

1382-6-4

SZCZEPIENIE OSPY

ochronnej wyłącznie krowianką, odbywam jak lat poprze-
dnych codziennie od 2-3 po południu.

Cena szczepienia rs. 3.

We środy i niedziele dla mniej zamożnych rs. 1 k. 50

Szczepienie całych rodzin według umowy.

Dr. J. WISŁOCKI

Lekarz, dzieci i akuszer,

Oryginalne Maszyny do szycia Singera

najstarszej i największej w świecie fabryki maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania
i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.
Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

rs. 1 w miejscu,

a na prowincyi na rozpłatę miesięczną po **rs. 4,**
ażby tym sposobem uprzywilejować osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlep-
szych maszyn do szycia.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą niniejszą markę, oraz
firmę „THE SINGER MANUFACTURING & COMP.” a dodane zostaje do każdej
sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem:

G. Neidlinger.

Wszelkie inne maszyny pod nazwą Singera lub systemu Singera sprzedawane, są tylko podrabiane maszyny Singera.

G. NEIDLINGER Jeneralny Agent.

ŁÓDŹ, Piotrkowska dom W-go Scheiblera.



1402-4-2